PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, piątek 31 października 1930 r. Nr. 251.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 28.X, w doniesieniu z Warszawy zaznaczają, że rząd stosuje wobec partyj opozycyjnych unieważnienie list wyborczych w jaknajszerszych rozmiarach. Dotkliwym ciosem dla P. P. S. jest unieważnienie listy „Centrolewu" w Krakowie, gdzie czołowym kadydatem był Daszyński i gdzie P. P. S. spodziewało się otrzymać nie mniej niż 4 mandaty. Charakterystycznem jest, że w Krakowie zastosowano wobec P. P. S. taki sam sposób unieważnienia listy przy pomocy grafologji jak i przy unieważnieniu list jedności robotniczo-włościańskiej w głównej komisji wyborczej, za czem głosowali również przedstawiciele P. P. S. Chociaż sytuacja wyborcza wyjaśni się dopiero za kilka dni, jednakże już dzisiaj jest oczywiste, iż rząd stosuje specjalną geografję wyborczą, według zgóry opracowanego planu. Organizacje prorządowe rozpoczęły energiczną agitację za wprowadzeniem otwartego głosowania, które — zdaniem dziennika — oznacza nic innego jak głosowanie pod kontrolą odpowiednich przedstawicieli administracji.

Izwiestja 28.X, donosząc o założeniu przez metropolitę Szeptyckiego nowego stronnictwa pod nazwą „Ukraiński związek katolicki", twierdzą, że polskie koła polityczne przyjęły nową organizację ukraińską, jako próbę ze strony metropolity Szeptyckiego utworzenia pomostu pomiędzy społeczeństwem polskiem, a ukraińskiem. Zdaniem „Izwiestij" nowa partja korzystać będzie z poparcia ministra spraw wewnętrznych.

Wozrożdienje 28.X, w art. p. t. „Spór słowiański", omawia sprawę zlikwidowania przez władze polskie cerkiewnego bractwa im. Cyryla i Metodego w Ostrowiu na Wołyniu. Pismo twierdzi, że bractwo to korzystało z pomocy i poparcia członków domu panującego, oraz rządu rosyjskiego, wskutek czego bardzo się rozwijało. Obecnie władze polskie na podstawie dekretu prezydenta z dn. 22 marca 1928 r. ogłosiły bractwo rosyjską osobą prawną posiadającą swój zarząd na terytorjum obcego państwa t. zn. w Leningradzie, gdzie do r. 1917 znajdował się zarząd bractwa. Wozrożdienje twierdzi, że takie ujęcie prawnej sytuacji bractwa wynika jedynie z dążenia władz polskich do zlikwidowania bractwa. W ten sposób rozwiązano korzystną rosyjską instytucję kulturalną i religijną na Wołyniu. Jest to dawny długi spór Słowian pomiędzy sobą, należy wyrazić żal, że w chwili ciężkiego doświadczenia, które przeżywa Rosja, rząd polski zadaje jeszcze jeden cios wiele cierpiącemu krajowi.

POLSKA A NIEMCY.

Prasa niemiecka ogłasza bez komentarzy, komunikat biura Wolffa o zażaleniu, wniesionem przez posła Rauschera do rządu polskiego.

Jedynie *Deutsche Ztg. 30.X,* wyraża żywe niezadowolenie z tego powodu, że poseł Rauscher wystąpił tylko w sprawie własnej i że tem samem zażalenie niemieckie nie spełniło właściwego zadania, polegającego na obronie mniejszości niemieckiej na G. Śląsku i Pomorzu polskiem. Komunikat nie wspomina w jakiej formie zażalenie zostało zgłoszone. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy sama forma zażalenia nie była przyczyną niepowodzenia kroku niemieckiego — oświadcza dziennik. W d. c. „Deutsche Zeitung" występuje z ostremi zarzutami przeciwko Urzędowi Spraw Zagranicznych z powodu tolerowania prasy mniejszościowej polskiej w Niemczech. „Z tamtej strony granicy używa się gwałtów i demoluje się budynki, mieszczące redakcje dzienników niemieckich. U nas dzienniki polskie korzystając z urzędowej tolerancji niemieckiej, z bezgranicznem zuchwalstwem posługują się tonem, który widocznie zmierza do zaognienia nastrojów w

Polsce. Nadszedł wreszcie czas, ażeby i tutaj wystąpić energicznie i pokazać Polakom, że potrafimy podjąć narzuconą nam walkę i że każdy za pracę swą otrzyma właściwą zapłatę".. Atak kończy się słowami: „Pomijając, że wskazane byłoby zastosowanie represyj za wypadki w Polsce, samo przyglądanie się objektywne temu wszystkiemu jest podsycaniem pożaru, który już zaczyna tlić się na wschodzie".

Badische Presse 23.X, zamieszcza w związku z ostatniem wystąpieniem Gustawa Hervé, obsz. art. p. t. „Der Weg zur Revision". Rozważając obecną konjunkturę polityczną całego świata i możliwość zbliżenia niemiecko-francuskiego, dochodzi autor do wniosku że rząd Brüninga ma obecnie ważniejsze zadanie, niż polityka rewizyjna. Zadaniem tem jest uporządkowanie finansów Rzeszy i dopiero po dokonaniu tego rząd będzie miał obowiązek rozpoczęcia aktywnej polityki rewizyjnej. W pracy tej rząd znajdzie jednolite i silne poparcie wszystkich partyj niemieckich, które zgodne są co do tego, że warunki traktatu wersalskiego są dla Niemiec niewykonalne.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC. O REWIZJĘ PLANU YOUNGA.

Vossische Zeitung 30.X, rozważając problemat spłat reparacyjnych, twierdzi, iż z niemieckiego punktu widzenia nic nie byłoby bardziej niewskazane, niż uzależnienie kwestji wprowadzenia klauzul ochronnych oraz rewizji planu Younga od rozstrzygnięć amerykańskich. Niemcy muszą występować ze swemi żądaniami nie dlatego, iż istnieje możliwość, a nawet pewność, że prędzej czy później Ameryka skreśli część należnych jej długów, ale dlatego, iż postanowienia planu Younga stoją na przeszkodzie rozwojowi Nimiec i gospodarstwa światowego, i żaden optymista nie może twierdzić, iż Niemcy potrafią podołać nałożonym na nie ciężarom. Nieograniczone zaufanie świata do lojalnej i wiernej zobowiązaniom gospodarki niemieckiego rządu byłoby najlepszą podstawą do skutecznych pertraktacyj w sprawie rewizji spłat.

Vorwärts 30.X, pisze: Wynik głosowania w komisji — zwłaszcza w kwestji spłat reparacyjnych — jest rezultatem dezorganizacji, panującej w obecnym parlamencie. Większość była niejednomyślna co do celowości przedstawionych wniosków i dlatego wynik obecnego posiedzenia był znikomy. Nic nie może być bardziej fałszywe od wniosku, jakoby ten negatywny rezultat miał być wyrazem zrezygnowania narodu niemieckiego z żądań rewizji planu Younga.

Deutsche Allgemeine Zeitung 30.X, pisze w tej samej sprawie: Zagranica uczyniłaby dobrze, gdyby z przebiegu obrad komisji wyciągnęła należyte wnioski. Pomiędzy szczegółami, a także i w ogólnem ujęciu sprawy, może ona znaleść wiele niedomówień w kwestji spłat reparacyjnych. Wołanie o równouprawnienie Niemiec pozostaje zawsze żywotne.

Der Tag 30.X, pisze: Obrady komisji dowiodły jasno, iż stronnictwa centrum nie wykazują odwagi do ponownego rozpoczęcia akcji związanej ze spłatami reparacyjnemi. Decydujące rozstrzygnięcia w dziedzinie polityki zagranicznej mogą być zatem przeprowadzone jedynie po uprzedniem rozwiązaniu ogólnej sytuacji rządowej i przez dalszy atak opozycji prawicowej.

Vossische Zeitung 30.X, nawiązując do przebiegu ostatniego posiedzenia parlamentarnej komisji dla spraw zagranicznych, oraz do uchwał, zapadłych w związku z kwestją rozbrojenia i rewizji traktatów, uważa, iż wypadki te wzmocniły stanowisko gabinetu w dziedzinie polityki zagranicznej Niemiec. Odrzucenie przedstawionych przez opozycję wniosków udowodniło jednak, iż zewnętrzno-polityczne cele rządu nie różnią się w tak znacznym stopniu od życzeń stronnictw opozycyjnych, jak chciałyby one to okazać swem postępowaniem. Przez to udostępniono także i zagranicy drogę do porozumienia z rządem Rzeszy w sprawie spłat reparacyjnych.

Deutsche diplomatisch - politische Korrespondenz 30.X, omawiając obszernie ostatnie obrady komisji dla spraw zagranicznych, uważa, iż najbardziej charakterystyczną ich cechą był fakt zabezpieczenia rządowi „wolnej ręki" w prowadzeniu polityki zagranicznej. Z faktu negatywnego odniesienia się rządu do poszczególnych wniosków nie należy jednak sądzić, iż Niemcy nie ustosunkowały się jeszcze w sposób zdeklarowany do przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Winny to sobie uprzytomnić te koła zagranicy, które z przebiegu obrad komisji chcą wyciągnąć niesłuszne wnioski.

Deutsche diplomatisch - politische Korrespondenz 28.X, w art. p. t. „Polityka i ruch kapitałów" pisze: Międzynarodowa finansowa prasa ostatnich dni obszernie omawia fakt powrotu do Niemiec zagranicznych kapitałów. Jest to reakcją na dający się zauważyć przed miesiącem odpływ kapitałów do Szwajcarji, będący wynikiem sukcesu wyborczego, narodsocjalistów, oraz płomienych mów ich przywódcy. Jednak wypadki parlamentarne, które nastąpiły później pod wpływem rządu, dążącego do ustalenia spokoju i bezpieczeństwa, dostatecznie przekonały właścicieli tych kapitałów, iż popełnili oni błąd nietylko w ogólnym, lecz przedewszystkiem we własnym interesie: kapitały tak wysoko oprocentowane w Niemczech ulokowali w b. mało rentownych zagranicznych papierach wartościowych. Ponoszą oni teraz ogromne straty nietylko z powodu mniejszego oprocentowania, lecz także z powodu wahań kursu, jakim te papiery podlegają. Nauka ta wywrze przypuszczalnie pomyślny skutek na przyszłość i zmusi kapitał niemiecki do pozostania w kraju i do wspomagania gabinetu Brüninga w jego planowej robocie, zmierzającej do potanienia produkcji, do zwiększenia ilości zakładów pracy, a tem samem do zabezpieczenia rentowności gospodarstwa niemieckiego.

SPRAWA REWIZJI GRANIC. SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Le Temps 28.X, komentuje mowę Mussoliniego z dużą ironją i twierdzi, że nie należy przywiązywać wielkiej wagi do szumnych słów, gdyż „Duce" musi utrzymywać naród włoski w mniemaniu, że grozi mu niebezpieczeństwo. Dziennik podkreśla specjalnie słowa, że: „Włochy zbroją się tylko w celach obrony" i dodaje, że chciałoby się bardzo wierzyć w ich szczerość, mimo, iż dziwnie nie licują one z tonem i duchem innych ustępów tej samej mowy. Mussolini chce wykazać pokojowość Italji, powołując się na politykę skierowaną ku rewizji traktatów. Wydać się to musi conajmniej dziwne i przypomina podniecanie ognia pod pretekstem, że go się chce tym sposobem zgasić. Jeżeli „Duce" twierdzi, że rewizja traktatów nie ma na celu korzyści dla Włoch, to pod tym względem dziennik przyznaje mu chętnie rację, gdyż rewizja ta musiałaby być dla Italji co najmniej równie niebezpieczna, jak i dla innych państw, dla których utrzymanie terytorjalnego status quo z 1919 r. jest kwestją życia. Pozatem znalazłoby się w tej mowie dużo rzeczy do skrytykowania, jak np. określenie polityki naddunajskiej i „absolutnej wartości" włoskich przyjaźni i włoskich aljansów. Wreszcie widzi dziennik dziwne podobieństwo pomiędzy nową doktryną faszystowską, a doktryną bolszewicką (a w tem mianowicie określeniu, że faszyzm jest włoski w swych instytucjach, a uniwersalny w swym duchu).

Cała prasa litewska z 29.X. zamieszcza p. n. „Kraj italski — stronnikiem rewizji układów" obszerne streszczenie ostatniego przemówienia Mussoliniego.

Lietuvos Žinios 29.X, w art. wst. dowodzi, że największą przeszkodą do uspokojenia Europy jest ustrój faszystowski w Italji i komunistyczny w Rosji. Zarówno faszyści (czego najlepszym dowodem jest ostatnie przemówienie Mussoliniego w sprawie rewizji granic), jak i komuniści dążą drogą wywołania chaosu w krajach europejskich przez popieranie ekstremistycznych dążeń niemieckich do zaprowadzenia swych ideałów na całym świecie. Dziennik dowodzi, że uznanie przez Mussoliniego w jego ostatniem przemówieniu faszyzmu za „przedmiot eksportu", jest sygnałem danym faszystom italskim do wzmożenia działalności faszystowskiej w innych krajach. Mówiąc o pokojowości Italji, Mussolini — wg. dziennika — chce wprowadzić w błąd państwa rzeczywiście pragnące pokoju; w rzeczywistości zaś Mussolini rozkazał swym stronnikom: Hitlerowi, Seiplowi i innym, by głosili idee pokojowe, przygotowując się jednocześnie do wojny. „To stara taktyka Rzymian".

Rytas 29.X, w art. wst. dowodzi, że faszyzm italski przeżywa ostry kryzys, a to z powodu przeniknięcia do partji faszystowskiej rozmaitych elementów, nic wspólnego z faszyzmem nie mających. Mussolini— wg. dziennika — zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że dyktatura faszystowska została zagrożona w podstawach i temu też należy przypisać jego usiłowania w kierunku pozyskania dla partji stronnictw katolickich, które — jak wiadomo — dotychczas były uważane przez Mussoliniego za największych wrogów państwa italskiego. Aczkolwiek nie jest rzeczą wiadomą, jak ustosunkują się przywódcy stronnictw katolickich Italji do posunięcia Mussoliniego, jasną jednak jest rzeczą, że nie odstąpią oni od swych zasad. Najlepszym przeto wyjściem dla Italji byłoby zniesienie dyktatury faszystowskiej.

La Tribuna 28.X, w art. wst. twierdzi, że faszyzm jest prądem uniwersalnym, zbawiennym dla Włoch i dla Europy. Przeciwnicy faszyzmu w postaci masonerji zwalczają go przy pomocy plutokracji, dyplomacji i militaryzmu. Ale jednocześnie, zarówno w Europie jak poza nią biorą sobie narody przykład z faszyzmu i oczekują od niego wskazówek.

Viitorul 30.X, stwierdza na podstawie głosów prasy zagranicznej, że ostatnia mowa Mussoliniego, wojownicza i pełna pogróżek, jest szkodliwa dla Włoch i pokoju europejskiego.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. SPRAWA KŁAJPEDZKA. PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 24.X, w art. wst. podkreśla konieczność przygotowania się rządu litewskiego do odparcia dalszych punktów skargi Niemców kłajpedzkich, która ma być rozważana — jak wiadomo — na styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. Skarga Niemców kłajpedzkich, poparta przez rząd Rzeszy ma — wg. dziennika — swe źródło w walce, którą Niemcy prowadzą przeciwko wszystkiemu, co jest litewskie. Niemcy, nie mogąc całkowicie negować suwerenności Litwy w kraju kłajpedzkim, obrali inną drogę, która, jak życie wykazało, niekiedy prowadzi do celu. Drogę tę stanowi swoista interpretacja autonomji kraju kłajpedzkiego. W myśl tej interpretacji niemieckiej, kraj kłajpedzki musiałby zamienić się w sui generis wolne miasto, w którem suwerenność Litwy ujawniałaby się jedynie w oznakach zewnętrznych. Zrozumiałem jest, iż przy takiej interpretacji konwencji, można byłoby wystosować nie takie nawet skargi, jak ta, którą Niemcy złożyli ostatnio w Radzie. Rozważając skargę kłajpedzian, rząd litewski powinien przedewszystkiem zbadać, czy skarga ta dotyczy autonomji kraju kłajpedzkiego, czy też zwierzchnictwa Litwy. Kryterjum dla obu spraw stanowi konwencja kłajpedzka. W takiej właśnie płaszczyźnie mogą być rozważane sprawy „prawne" i „finansowe", wysunięte w skardze Niemców kłajpedzkich.

Lietuvos Aidas 29.X, w art. wst. p. n. „Druga strona medalu", nawiązującym do powyżej streszczonego artykułu, podkreśla, że skarga Rzeszy na rząd litewski jest oparta na interpretacji konwencji kłajpedzkiej w duchu korzystnym dla żywiołu niemieckiego, który — jak wiadomo — zamieszkuje kraj kłajpedzki zwartą ławą i prowadzi proniemiecką politykę. „Wszelako — pisze dziennik — nie należy zapominać i o drugiej stronie medalu, a mianowicie o prawach, jakich udziela konwencja kłajpedzka rządowi litewskiemu". Dziennik przytacza treść pewnych artykułów konwencji kłajpedzkiej, na podstawie których dowodzi między inn., że mieszkańcy kraju kłajpedzkiego, którzy optowali na rzecz Niemiec, powinni w przeciągu dwuch lat przesiedlić się do Rzeszy. Ci zaś mieszkańcy którzy pozostali winni

wypełniać lojalnie wszystkie obowiązki obywatela w stosunku do państwa litewskiego; za tem przemawia — wg. dziennika — i to, że konwencja przewiduje pobór rekruta z kraju kłajpedzkiego, począwszy od jesieni 1930 r., co też rząd litewski już uczynił; wiadomą zaś jest rzeczą, że pełnienie przez obywateli pewnego terenu powinności wojskowej w armji litewskiej oznacza całkowitą przynależność tego terenu do państwa. W d. c. dziennik dowodzi, że urzędnicy i nauczyciele kraju kłajpedzkiego powinni — zgodnie z konwencją — posiadać jęz. litewski narówni z niemieckim; że począwszy od r. b. Niemcom kłajpedzkim nie przysługuje już prawo sprowadzania nauczycieli Niemców, obywateli państwa niemieckiego i t. d.

W końcu dziennik wymaga, a to w związku ze skargą złożoną przez Litwinów kłajpedzkich na ręce rządu litewskiego w sprawie prześladowania litewskości przez Niemców kłajpedzkich — by rząd natychmiast zareagował na wybryki niemieckie w kraju kłajpedzkim i umożliwił ludności litewskiej kraju kłajpedzkiego swobodę działalności kulturalnej i politycznej. Dziennik dodaje jeszcze, że na skargę Niemców kłajpedzkich, jako nieuzasadnioną, nie należy zwracać uwagi, — natomiast rząd powinien zainteresować się skargą Litwinów kłajpedzkich, którzy mają słuszną podstawę wymagania od rządu litewskiego przestrzegania konwencji kłajpedzkiej.

Dzień Kowieński 28.X, informuje, że centralny komitet litewskiego stronnictwa narodowców przystąpił do opracowania projektu rady generalnej narodowców i systemu korporacyjnego „Związku narodowców". Rada ma składać się z przedstawicieli poszczególnych korporacyj i — wg. przekonania narodowców — będzie mogła wywrzeć większy wpływ na życie polityczne kraju. „Wszelako — dodaje z ironją dziennik — nie jest jeszcze rzeczą pewną, czy narodowcy potrafią obecnie (bez Woldemarasa) urzeczywistnić swe faszystowskie plany".

Lietuvos Aidas 29.X, zamieszcza wywiad, udzielony przez Blynasa, prezesa zarządu „Centralnego Funduszu Narodowców". Blynas oświadczył, że „Fundusz Narodowców" rozpoczął swą działalność po ostatnim zjeździe narodowców; celem „Funduszu" jest wspieranie litewskiej młodzieży narodowej, odbywającej studja wyższe, szczególnie zagranicą, a to w celu przygotowania zastępu pracowników na niwie kulturalnej i państwowej, — pracowników, posiadających zapatrywania narodowe. Pozatem ze środków „Funduszu" będą wspierane osoby przekonania narodowego, które znalazły się w trudnej sytuacji materjalnej. Blynas zaznaczył, że członkiem „Funduszu" może być tylko członek stronnictwa narodowców; prawie wszyscy członkowie stronnictwa zadeklarowali już wpłacanie składki miesięcznej w wysokości od 3 do 10 lit. i wyżej, w zależności od dochodów członka.

Prasa litewska z 29.X, zamieszcza komunikat ag. „Elty" w sprawie ostatniego posiedzenia centralnego biura „Zjednoczenia studentów państw bałtyckich" w Dorpacie. W posiedzeniu tem wzięli udział prezesi związków studentów litewskich i estońskich oraz przewodniczący wszystkich komisyj zagranicznych (Finlandji, Estonji, Łotwy i Litwy). Wielką aktywność w tem posiedzeniu przejawiły delegacje litewska i łotewska. Na skutek usiłowań delegacji litewskiej, a na propozycję Estończyków została uchwalona rezolucja co do niezapraszania polskich studentów na sportową olimpjadę zimową, która odbędzie się w przyszłym roku w Helsingforsie.

Rytas 29.X, podkreśla, że na ostatniem posiedzeniu „T-wa jedności litewsko-łotewskiej" w Kownie powzięto uchwały, mające na celu umożliwienie współpracy obu narodów na niwie kulturalnej, drogą wykładania na uczelniach litewskich języka i literatury łotewskiej, na uczelniach zaś łotewskich języka i literatury litewskiej oraz drogą urządzania częstych wycieczek krajoznawczych.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 30.X, w art. wst. twierdzi, że zebrania urządzone w całej Rumunji przez stronnictwo liberałów wywołały echo, dowodząc, że ogół społeczeństwa darzy liberałów zaufaniem, którem rząd obecny się nie cieszy. Rząd ten niejednolity, jest tylko namiastką rządu narodowo włościańskiego i nie ma powagi, potrzebnej w dzisiejszem ciężkiem położeniu kraju, pogrążonego w nędzy materjalnej i moralnej.

Dreptatea 29.X, w art. wst. zarzuca liberałom, że rozmyślnie w fałszywem świetle starają się przedstawić projektowaną przez rząd konwersję pożyczek rolnych. Autor stwierdza, że konwersja ta ze względu na obecne przesilenie rolnictwa — jest konieczna celem przyjścia mu z pomocą, i przytacza przykłady z zagranicy, zwłaszcza Francji, gdzie dokonano wielu konwersyj, po których warunki znacznie zmieniły się na korzyść.

II MIĘDZYNARODÓWKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 28, w art. wst. omawiają stanowisko II międzynarodówki i należących do niej partyj socjalistycznych, wobec „przygotowywanych przez państwa kapitalistyczne interwencyj zbrojnych przeciwko ZSRR". Zdaniem „Izwiestij" szczególnie interesującą ewolucję przeszła francuska partja socjalistyczna, która podczas pierwszej interwencji w postaci popierania armij rosyjskich gen. Denikina i Wrangla, pozornie zajęła negatywne stanowisko wobec tej interwencji, obecnie zaś po 10 latach wydała odezwę, w której twierdzi, że największem niebezpieczeństwem dla pokoju powszechnego jest bolszewizm rosyjski. Ponieważ francuska partja socjalistyczna opiera się nietylko o część robotników, lecz również o warstwę drobnoburżuazyjną, przeto usiłuje ona rozszerzyć swe wpływy właśnie przy pomocy odezwy przeciwsowieckiej. Przedstawianie bolszewizmu rosyjskiego, jako głównego niebezpieczeństwa dla pokoju, jest niczem innem jak nawoływaniem do interwencji zbrojnej przeciwko ZSRR. Socjalna demokracja wszystkich krajów bierze udział w przygotowaniach nowej wojny światowej. W r. 1914 nie czyniła ona tego świadomie, przyłączając się do imperjalistów po ogłoszeniu wojny. Obecnie zaś socjalna demokracja otwarcie bierze bezpośredni udział w przygotowaniach nowej wojny imperjalistycznej.

Drukarnia „KADRA" Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu

(Irlandji, Estonji, Łotwy i Litwy). Wielką aktywność w tem posiedzeniu przejawiły delegacje niemiecka i łotewska. Na skutek usiłowań delegacji litewskiej, a na propozycję Estończyków została uchwalona rezolucja co do niezgrywania polskich studentów na sportowa olimpjadę [illegible], która odbędzie się w przyszłym roku w Helsingforsie.

Rytas 29.X. podkreśla, że na ostatniem posiedzeniu T-wa jedności litewsko-łotewskiej w Kownie powzięto uchwały, mające na celu umożliwienie współpracy obu narodów na niwie kulturalnej, drogą wykładania na uczelniach litewskich języka i literatury łotewskiej, na uczelniach zaś łotewskich języka i literatury litewskiej oraz drogą urządzania wzajemnych wycieczek krajoznawczych.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI

Vilnius 30.X. w art. wstępnym twierdzi, że [illegible] Rumunji przez stronnictwo liberałów wywołały [illegible], dowodząc, że ogół społeczeństwa [illegible] liberałów [illegible], któremu rząd obecny się nie [illegible]. Rząd ten nie zdobył [illegible] [illegible] jak [illegible] go powołać [illegible] w [illegible] rozwiązaniu [illegible].

Dziennik [illegible] w art. [illegible]

[illegible]

II MIĘDZYNARODÓWKA A Z. S. R. R.

[illegible] Z.S.R.R. [illegible] Zdaniem [illegible] [illegible] jest bolszewizm [illegible]. Zaś we Francji partja socjalistyczna opiera się nietylko o masę robotników, lecz również o warstwę drobnomieszczańską, przeto usiłuje ona rozszerzyć swe wpływy właśnie przy pomocy ochrony państwa francuskiego. Przedstawienie bolszewizmu jako głównego niebezpieczeństwa dla państw, jest zatem tak samo jak nawoływaniem do interwencji zbrojnej przeciwko ZSRR. Socjalna demokracja wszystkich krajów bierze udział w przygotowaniach nowej wojny światowej. W r. 1914 nie czekała ona, kiedy zacznie przyłączać się do imperialistów po wybuchu wojny. Obecnie zaś socjalna demokracja [illegible] bierze bezpośredni udział w przygotowaniach nowej wojny imperjalistycznej.

wypełniać będzie wszystkie obowiązki obywatela w stosunku do państwa litewskiego; w tem przemówieniu dziennika — [illegible] to, że konwencja przewiduje powrót [illegible] Kłajpedzkiego [illegible] 1923 r. [illegible] Niemców [illegible] przez [illegible] w armji litewskiej [illegible] przynależność tego terenu do państwa. [illegible] dowodzi, że urzędnicy i nauczyciele kraju Kłajpedzkiego [illegible] niemieckiego [illegible] Niemcom Kłajpedzkim nie przysługuje już prawo [illegible] obywateli państwa niemieckiego.

[illegible] w [illegible] Litwinów [illegible] w sprawie [illegible] przez Niemców Kłajpedzkich [illegible] swobodę działalności kulturalnej i politycznej [illegible] Niemców [illegible] jako [illegible] nie [illegible] niemieckiej.

[illegible]

[illegible]

[illegible] wszyscy [illegible] [illegible] w [illegible] od [illegible]

[illegible] z 29.X. zamieszcza komunikat [illegible] w sprawie [illegible] posiedzenia centralnego [illegible] Zjednoczenia studentów [illegible] W posiedzeniu tem [illegible] studentów litewskich [illegible] oraz przewodniczący wszystkich [illegible]

Drukarnia „KADRA" [illegible]